

PRAWNOKARNE OCENY EKSPLOATACJI PROSTYTUCJI UPRAWIANEJ PRZEZ ROBOTY HUMANOIDALNE

JERZY LACHOWSKI*

DOI: 10.26399/iusnovum.v18.1.2024.01/j.lachowski

STRESZCZENIE

Przedmiotem opracowania jest prawnokarna problematyka wykorzystywania prostytucji uprawianej przez roboty humanoidalne. Zainteresowanie tym zagadnieniem wynika z dwóch powodów. Po pierwsze, rozwój nowych technologii, w tym sztucznej inteligencji, zdolnej do samokształcenia, analizy otaczającej rzeczywistości i podejmowania decyzji, zmusza do rozważań na temat jej podmiotowości prawnej. Po drugie, zjawisko powstawania domów publicznych z udziałem robotów humanoidalnych skłania do refleksji na temat odpowiedzialności karnej osób, które czerpią korzyści z uprawiania prostytucji przez nie. Celem artykułu jest zasygnalizowanie zjawiska wykorzystywania robotów humanoidalnych w procedurze prostytucyjnym, ocena prawnokarna takich zachowań z punktu widzenia polskiego prawa karnego oraz próba wskazania perspektywy rozwoju rodzimego prawa karnego, które winno w przyszłości uwzględnić takie zjawisko. Z przedstawionym zagadnieniem wiąże się również kwestia odpowiedzialności karnej za krzywdy wyrządzone przez robota humanoidalnego wyposażonego w sztuczną inteligencję w trakcie świadczenia usług seksualnych. W artykule wykorzystano przede wszystkim metodę dogmatycznoprawną, dokonując egzegezy przepisów art. 204 k.k. w kontekście sygnalizowanego w tytule zagadnienia. Przeprowadzone analizy doprowadziły do wniosku, że unormowanie to nie obejmuje sytuacji, w której sprawca ułatwia, nakłania do prostytucji robota humanoidalnego lub czerpie korzyści majątkowe z takiego procederu, mimo iż takie zachowania godzą w obyczajność, która jest podstawowym dobrem chronionym na gruncie art. 204 k.k. *De lega lata* odpowiedzialności karnej nie może podlegać również robot humanoidalny w razie wyrządzenia krzywdy osobie korzystającej z jego usług seksualnych, wszak do takiej „istoty” nie przystaje współcześnie przyjęta struktura przestępstwa i pojęcie kary kryminalnej. Nie jest natomiast wykluczona odpowiedzialność producentów czy też

* dr hab. prof. UMK, Katedra Prawa Karnego, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (Polska), e-mail: jerzy.lachowski@law.umk.pl, ORCID: 0000-0002-6669-2105



użytkowników takich urządzeń. Trzeba jednak zwrócić uwagę na to, że im bardziej roboty humanoidalne będą samodzielne w swoich zachowaniach, tym mniej uzasadnione będzie pociąganie do odpowiedzialności karnej producentów czy użytkowników za szkody wyrządzone przez nie, a tym bardziej aktualna stanie się odpowiedzialność sztucznej inteligencji, na wzór odpowiedzialności karnej osób prawnych.

Słowa kluczowe: prawo, prawo karne, eksploatacja prostytucji, sztuczna inteligencja, roboty humanoidalne

CRIMINAL LAW ASSESSMENTS OF THE EXPLOITATION OF PROSTITUTION PRACTISED BY HUMANOID ROBOTS

ABSTRACT

The subject of this study is the criminal law issue of the exploitation of prostitution practised by humanoid robots. The interest in this issue stems from two reasons. Firstly, the development of new technologies, including artificial intelligence, capable of self-education, analysis of the surrounding reality and decision-making makes it necessary to consider its legal subjectivity. Secondly, the phenomenon of the emergence of brothels with humanoid robots prompts reflection on the criminal responsibility of those who benefit from prostitution by them. The aim of the article is to signal the phenomenon of the use of humanoid robots in the prostitution procedure, a criminal law assessment of such behaviour from the point of view of Polish criminal law and an attempt to indicate the perspective of the development of domestic criminal law, which should take into account such a phenomenon in the future. Also related to the presented issue is the question of criminal liability for harm caused by a humanoid robot equipped with artificial intelligence in the course of providing sexual services. The article uses primarily the dogmatic-legal method, carrying out an exegesis of the provisions of Article 204kk in the context of the issue signalled in the title. The analyses carried out have led to the conclusion that this norm does not cover the situation in which the perpetrator facilitates, induces prostitution of a humanoid robot or derives financial benefits from such a procedure, despite the fact that such behaviour is detrimental to morality, which is the basic good protected under article 204kk. *De lege lata*, a humanoid robot may also not be subject to criminal liability in the event of harming a person using his/her sexual services, after all, such "essence" does not correspond to the currently accepted structure of the crime and the concept of criminal punishment. In contrast, the liability of the manufacturers or users of such devices is not excluded. However, it should be noted that the more humanoid robots become autonomous in their behaviour, the less justifiable it will be to hold producers or users criminally liable for the damage they cause, and the more up-to-date the liability of artificial intelligence along the lines of the criminal liability of legal persons will become.

Keywords: law, criminal law, exploitation of prostitution, artificial intelligence, humanoid robots

WPROWADZENIE

W doktrynie coraz częściej podejmuje się problematykę relacji sztucznej inteligencji (dalej AI) do prawa karnego. Rozważania dotyczą m.in. tego, czy sztuczna inteligencja może być podmiotem odpowiedzialności karnej, jak winni odpowiadać producent, sprzedawca lub użytkownik urządzenia opartego na sztucznej inteligencji w przypadku wyrządzenia przy pomocy takiego urządzenia krzywdy osobie trzeciej. O ile nie ulega wątpliwości, że działania AI lub jej wykorzystywanie może doprowadzić do ujemnych konsekwencji, jak choćby śmierć człowieka, uszczerbki na zdrowiu, zniszczenia w obszarze chronionych informacji, o tyle sporna jest kwestia możliwości pociągania samej sztucznej inteligencji do odpowiedzialności karnej. Zagadnienie to tym bardziej intryguje, gdy zwróci się uwagę na fakt, że AI ma zdolność uczenia się, a następnie podejmowania decyzji na podstawie zgromadzonych informacji.

W Kodeksie karnym znajdują się przepisy, w których przedmiotem czynności wykonawczej może być inna osoba. Tak jest w przypadku przestępstwa z art. 204 §§ 1 i 2 k.k., w którym to artykule przewidziano odpowiedzialność karną za nakłanianie i ułatwienie uprawiania prostytucji innej osobie, czy też za czerpanie korzyści majątkowych z uprawiania prostytucji przez inne osoby¹. W obliczu dynamicznego rozwoju techniki, w tym sztucznej inteligencji, rodzi się pytanie, czy można ją traktować jako „osobę” w rozumieniu powyższego unormowania.

Kwestia prawnokarnej oceny czerpania korzyści majątkowych z prostytucji uprawianej przez roboty humanoidalne wydać się mogła do niedawna zagadnieniem rodem z filmów science fiction. Jak się okazuje, zjawisko takie występuje już w świecie rzeczywistym. W 2018 r. w „Newsweek’u” ukazał się artykuł zatytułowany *Seks z robotem? Nowa moskiewska atrakcja czeka na kibiców futbolu*. W artykule tym donoszono o powstaniu pierwszego w Moskwie domu publicznego, w którym klienci mogli spędzić noc z robotem. Lalki zostały wyposażone w sztuczną inteligencję, dzięki czemu każda z nich posiadała własny charakter². Nie można wykluczyć tego, że takie zjawisko rozwinie się na szerszą skalę. W praktyce już tworzy się roboty humanoidalne na obraz i podobieństwo człowieka, wykorzystujące zarówno elementy organiczne i nieorganiczne, w tym sztuczną inteligencję (*homo digitalis*)³. Zagadnienie prawnokarnej oceny świadczenia usług seksualnych przez roboty zostało już dostrzeżone w literaturze niemieckiej, choć podnosi się, że jest ono „wydumane”⁴. O tym, że tak nie jest, świadczy choćby podany wyżej przykład domu publicznego w Moskwie.

¹ Z uwagi na temat niniejszego opracowania, poza obszarem zainteresowań pozostaje przepis art. 204 § 3 k.k.

² <https://www.newsweek.pl/swiat/spoleczenstwo/seks-z-robotem-w-moskwie-otwarto-dom-publiczny-z-seks-robotami/6ftqbwd> (dostęp: 3.04.2024).

³ O.E. Radutniy, *Adaptation of Criminal and Civil Law in View of Scientific-technical Progress (Artificial Intelligence, DAO, and Digital Human)*, „Проблеми законності” 2019, Вып. 144, s. 139.

⁴ E. Hilgendorf, *Introduction: Digitalization and the Law – A European Perspective*, w: *Robotik und Recht. Digitalization and the Law*, Baden-Baden 2018, s. 12.

W prawie polskim nie ma odrębnej ustawy legalizującej proceder prostytucyjny, a w k.k. znajduje się art. 204 §§ 1 i 2 k.k., w którym to artykule kryminalizuje się eksploatację prostytucji. Stąd warto postawić pytanie, czy w sytuacji, gdy sprawca będzie ułatwiał lub czerpał korzyści majątkowe z prostytucji uprawianej przez robota humanoidalnego, do złudzenia przypominającego człowieka, można mówić wciąż o odpowiedzialności karnej z art. 204 §§ 1 lub 2 k.k., czy też unormowanie to wymaga odpowiedniej zmiany, dzięki której takie zjawisko byłoby kryminalizowane.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ KARNA ZA EKSPLOATACJĘ PROSTYTUCJI W POLSCE *DE LEGE LATA*

Zgodnie z przepisem art. 204 § 1 k.k. odpowiedzialności karnej podlega ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nakłania inną osobę do uprawiania prostytucji lub jej to ułatwia. Z kolei w § 2 art. 204 k.k. postanowiono, że przestępstwem jest czerpanie korzyści majątkowych z prostytucji uprawianej przez inne osoby.

Wskazane wyżej przepisy znajdują się w rozdziale poświęconym przestępstwom skierowanym przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności. Czyny z art. 204 k.k. godzą przede wszystkim w obyczajność, wszak z obyczajowego punktu widzenia eksploatacja procederu prostytucyjnego jest oceniana w sposób negatywny, podobnie zresztą jako samo świadczenie usług seksualnych za pieniądze⁵. W literaturze niekiedy podkreśla się, że przedmiotem ochrony na gruncie komentowanego unormowania jest także godność człowieka⁶. Pogląd ten spotkał się jednak ze słuszną krytyką, albowiem sprawca przestępstwa z art. 204 §§ 1 i 2 k.k. swoim zachowaniem nie stwarza bezpośredniego zagrożenia dla godności osoby uprawiającej prostytucję⁷. Można także wskazać, iż upatruje się w analizowanych przepisach ochrony porządku publicznego, rozumianego jako ochrona społeczeństwa przed rozwijaniem się i szerzeniem prostytucji, będącej zjawiskiem stanowiącym źródło przestępczości⁸. Pogląd ten skrytykowała M. Budyn-Kulik, która twierdzi, że czynność czasownikowa występująca w art. 204 k.k. nie musi być realizowana publicznie⁹.

⁵ Zob. wyrok SA w Szczecinie z 12.02.2020 r., II AKa 263/19, OSA 2020, nr 5, poz. 5; J. Warylewski, K. Nazar, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2023, Komentarz do art. 204, Teza 2, Legalis 2023; wyrok SA we Wrocławiu z 13.11.2013 r., II AKa 330/13, Legalis; zob. też J. Warylewski, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2015, s. 1284; na temat społecznych ocen prostytucji zob. np. M. Kowalczyk-Jamnicka, *Spoleczno-kulturowe uwarunkowania prostytucji w Polsce*, Bydgoszcz 1998, s. 8 i n. oraz J. Warylewski, w: *System Prawa Karnego. Tom 10. Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, red. J. Warylewski, Warszawa 2016, s. 913–914.

⁶ Por. np. S. Hypś, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grzeškowiak, K. Wiak, Warszawa 2019, s. 1089; N. Kłaczyńska, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 566.

⁷ Zob. M. Budyn-Kulik, M. Kulik, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117–221*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017, s. 803.

⁸ S. Hypś, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117–221*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017, s. 1089 oraz powołani tam autorzy; por. także M. Bielski, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117–211a*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017, s. 817.

⁹ M. Budyn-Kulik, M. Kulik, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117–221*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017, s. 804; szerzej na temat przedmiotu ochrony

Prostytucja to proceder sprowadzający się do wielokrotnego świadczenia usług seksualnych w zamian za wynagrodzenie. W dotychczasowym ujęciu polega on na oddawaniu do dyspozycji innej osoby swojego ciała w celu zarobkowym. W przypadku uprawiania prostytucji nie ma zaangażowania uczuciowego osoby świadczącej takie usługi, zachodzi ograniczenie prawa wyboru partnerów seksualnych¹⁰. Dla przyjęcia, iż mamy do czynienia z uprawianiem prostytucji, nie mają znaczenia odczucia osoby korzystającej z takich usług, nie ma też znaczenia to, że taka osoba będzie zaangażowana emocjonalnie w akt seksualny. Zarówno podmiot świadczący taką usługę, jak i usługobiorca „nie postrzegają siebie wzajemnie w kategoriach personalnych, lecz rzeczowych”¹¹. Dla przyjęcia, iż mamy do czynienia ze zjawiskiem prostytucji nie ma znaczenia, czy podmiot ją uprawiający czyni to dobrowolnie, czy też jest do tego przymuszany. Okoliczności te nie należą do istoty tego pojęcia. Gdyby do istoty prostytucji zaliczyć pełną świadomość człowieka oraz wolność jego woli w trakcie uprawiania tego procederu, to nie można byłoby mówić o nim, gdyby do niego zmuszano. Oznacza to, że pozbawiony racji i wewnętrznie sprzeczny byłby przepis art. 203 k.k. Unormowanie to stanowi o zmuszaniu do prostytucji, gdy tymczasem w razie przymusu, który ograniczać może dalece wolną wolę, nie można byłoby w ogóle mówić o prostytucji.

Ułatwianie prostytucji polega na takim zachowaniu, które czyni uprawienie tego procederu łatwiejszym. Ustawa nie ogranicza katalogu zachowań, które mogą wyczerpywać to znamie, w grę zatem wchodzi każda forma czynienia łatwiejszymi zachowań prostytucyjnych. Może to polegać na kojarzeniu osoby świadczącej usługę z jej klientem, na udostępnieniu lokalu, transportu do miejsca, w którym usługi będą świadczone, przekazaniu środków pieniężnych na dojazd, czuwaniu nad tym, aby osoba świadcząca usługę w jej trakcie czuła się bezpieczna¹².

Nakłanianie do uprawiania prostytucji oznacza przekonywanie w różny sposób do tego procederu. To nic innego, jak namawianie, perswazja, ale bez wykorzystania środków typu groźba bezprawna czy przemoc¹³. W takim przypadku w grę może wchodzić kwalifikacja z art. 203 k.k.

Czerpanie korzyści majątkowych z prostytucji oznacza, że między przyrostem majątku po stronie sprawcy lub osoby trzeciej a uprawianiem prostytucji przez inną

na gruncie przepisu art. 204 k.k. zob. J. Piórkowska-Flieger, *Tak zwane przestępstwa okolo-prostytucyjne*, w: *Prostytucja*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2014, s. 78–79 oraz powołani tam autorzy.

¹⁰ M. Antoniszyn, A. Marek, *Prostytucja w świetle badań kryminologicznych*, Warszawa 1985, s. 6; S. Hypś, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117–221*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017, Teza 4; J. Warylewski, K. Nazar, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2023, Komentarz do art. 203, Teza 2, Legalis 2023.

¹¹ Por. K. Charkowska, *Zjawisko prostytucji w doświadczeniach prostytuujących się kobiet*, Kraków 2010, s. 11–12.

¹² M. Budyn-Kulik, M. Kulik, *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117–221*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017, s. 804; N. Kłaczyńska, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 566.

¹³ Por. np. M. Budyn-Kulik, M. Kulik, *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117–221*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017, s. 804; J. Warylewski, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2015, s. 1285; N. Kłaczyńska, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 566.

osobę zachodzi związek przyczynowy¹⁴. Innymi słowy, chodzi o to, że wskutek prostytucji uprawianej przez inną osobę, majątek sprawcy ulega powiększeniu. Nie oznacza to jednak, że jest to przestępstwo materialne. Przez korzyść majątkową należy rozumieć każde przysporzenie w majątku sprawcy albo innej osoby. Zgodzić się należy z wyrażonym w literaturze poglądem, że nie musi być to ani jedyne, ani główne źródło dochodu sprawcy¹⁵.

Treść przepisu art. 204 §§ 1 i 2 k.k. może rodzić wątpliwości odnośnie do tego, czy już jednorazowy akt nakłonienia, ułatwienia lub uzyskania korzyści majątkowej z prostytucji wyczerpuje znamiona tam zawarte, czy też konieczna jest powtarzalność takich zachowań. Zdaniem J. Warylewskiego „kuplerstwo oraz sutenerstwo opisane w art. 204 k.k. nie wyczerpują się w zachowaniach jednorazowych. Mają charakter procederu, podobnie jak sama prostytucja”¹⁶. Z kolei M. Budyn-Kulik oraz M. Kulik opowiadają się za rozwiązaniem, zgodnie z którym jednorazowe zachowania także mogą realizować znamiona wskazane w rzeczonym unormowaniu¹⁷. Podobne stanowisko odnośnie do stręczycielstwa i kuplerstwa prezentuje M. Bielski¹⁸. Wydaje się, że wykładnia literalna przepisu art. 204 §§ 1 i 2 k.k. nie stoi na przeszkodzie akceptacji tego drugiego rozwiązania. Nakłonić, ułatwić i czerpać korzyści można w sensie czysto gramatycznym przez dłuższy czas, można to uczynić również jednorazowo. Z systemowego punktu widzenia akceptacja tego pierwszego stanowiska musiałaby prowadzić do błędnej tezy, że również samo podżeganie (art. 18 § 2 k.k.) oraz pomocnictwo (art. 18 § 3 k.k.) mają charakter wieloczynowy. Natomiast jeśli mowa o czerpaniu korzyści z prostytucji, to warto podkreślić, że tam, gdzie ustawodawca ma na myśli pewien proceder polegający na takich zachowaniach, tam to wyraźnie podkreśla. Tak się stało na gruncie przepisu art. 65 k.k., gdzie mowa o uczynieniu sobie źródła stałego dochodu z popełnienia przestępstw. Stylizacja przepisu art. 204 §§ 1 i 2 k.k. nie wskazuje na takie ujęcie. Wydaje się, że wystarczającym argumentem dla uzasadnienia odmiennej tezy, iż chodzi tutaj o zachowania wielokrotne, nie jest użycie liczby mnogiej w art. 204 § 2 k.k. Nie można wszak wykluczyć, że sprawca jednorazowo osiągnie różne rodzaje korzyści majątkowej (np. otrzyma pieniądze, papiery wartościowe i jeszcze samochód). Przyjmując, że jednokrotne osiągnięcie różnych korzyści byłoby niekaralne, popada w kolizję z dobrem prawnym, które legło u podstaw przedmiotu ochrony na gruncie przepisu art. 204 § 2 k.k.

¹⁴ J. Warylewski, w: *System Prawa Karnego. Tom 10. Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, red. J. Warylewski, Warszawa 2016, s. 933.

¹⁵ M. Budyn-Kulik, M. Kulik, *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117–221*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017, s. 805 oraz powołani tam autorzy.

¹⁶ J. Warylewski, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2015, s. 1284; idem, w: *System Prawa Karnego. Tom 10. Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, red. J. Warylewski, Warszawa 2016, s. 932; podobnie N. Kłaczyńska (w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 566), która w zakresie sutenerstwa odwołuje się do tego, że w art. 204 § 2 k.k. użyto liczny mnogiej rzeczownika „korzyść”; zob. także M. Berent, M. Filar, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2016, s. 1266–1267.

¹⁷ M. Budyn-Kulik, M. Kulik, *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117–221*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017, s. 804.

¹⁸ M. Bielski, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117–211a*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017, s. 820–821.

Z punktu widzenia zasadniczych rozważań znaczenie ma przedmiot czynności wykonawczej czynu zabronionego z art. 204 § 1 i 2 k.k., którym jest inna osoba. Przyjmuje się, że chodzi tutaj przede wszystkim o osobę fizyczną, człowieka, który uprawia prostytucję, bez względu na płeć. Natomiast zupełnie otwartą kwestią jest to, czy można rozumieć pod tym pojęciem również inne „podmioty” zbliżone do człowieka, takie jak choćby „osoby elektroniczne”, tj. roboty humanoidalne¹⁹.

Strona podmiotowa przestępstwa z art. 204 § 1 k.k. polega na działaniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a więc w celu wzbogacenia się. Nakłanianie do prostytucji lub ułatwianie jej w celu korzyści osobistej albo bez celu w postaci korzyści majątkowej nie stanowi przestępstwa z art. 204 § 1 k.k. W art. 204 § 2 k.k. nie wyeksponowano jakiegokolwiek celu, przepis stanowi jednak o czerpaniu korzyści majątkowej z uprawiania prostytucji przez inną osobę. Sprawca zatem nie musi mieć z góry założonego celu merkantylnego, korzyść może osiągnąć przypadkiem, musi ją jednak przyjąć, wszak przepis stanowi o „czerpaniu korzyści”. Czerpanie korzyści osobistych z prostytucji nie wyczerpuje znamion przestępstwa z art. 204 § 2 k.k.

PRAWNOKARNE OCENY WYKORZYSTYWANIA PROSTYTUCJI UPRAWIANEJ PRZEZ ROBOTY HUMANOIDALNE

Rozwiązanie problemu, czy wykorzystywanie robotów wyposażonych w sztuczną inteligencję do celów prostytucyjnych spowoduje obchodzenie przepisu art. 204 §§ 1 i 2 k.k., musi być poprzedzone odpowiedzią na pytanie, czy taki podmiot może być traktowany jak osoba, która jest przedmiotem czynności wykonawczej na gruncie rzeczzonego unormowania²⁰. Konieczne jest zatem przyjrzenie się temu, jakie atrybuty posiada sztuczna inteligencja, w którą wyposażony jest robot humanoidalny. W dalszej kolejności wypada również rozważyć, czy robot taki może w ogóle uprawiać prostytucję.

¹⁹ Wątek ten zostanie rozwinięty w dalszej części opracowania.

²⁰ W doktrynie prawa karnego niekiedy omawia się przypadek tzw. zgwałcenia wirtualnego, którego miał się dopuścić kierowany przez człowieka lub uczestnika wirtualnego świata awatar (zob. bliżej P.F. Piesiewicz, *Przestępstwo w wirtualnym świecie*, w: *Aktualne zagadnienia prawa karnego materialnego i procesowego*, red. L. Gardocki et al., Warszawa 2009, s. 135–136; opis tego przypadku powiela J. Sobczak, *Odpowiedzialność za przestępstwa popełnione w sieci: czy można zgwałcić awatara?*, w: *Prawne i administracyjne aspekty komunikacji elektronicznej*, red. J. Mazurkiewicz, P. Szymaniec, Wałbrzych 2018, s. 37–38). Sprawca – uczestnik gry – przywłaszczył sobie tożsamość innej osoby i podszył się pod nią, przejął kontrolę nad awatarem użytkowniczką, również biorącej w niej udział, a samo zgwałcenie miało polegać na opisywaniu w formie tekstowej, w jaki sposób owa użytkowniczka, funkcjonująca w wirtualnej rzeczywistości pod postacią awatara, zaspokaja seksualnie owego sprawcę, przy czym tekst był dostępny dla innych użytkowników (P.F. Piesiewicz, *Przestępstwo w wirtualnym świecie...*, op. cit., s. 135–136; J. Sobczak, *Odpowiedzialność za przestępstwa...*, op. cit., s. 37–38). Wydaje się jednak, że trudno odnosić to zdarzenie do przedmiotu rozważań w niniejszym opracowaniu, skoro rzecz się dzieje w wirtualnym świecie. W tym artykule chodzi o roboty humanoidalne, które już są elementem otaczającej nas rzeczywistości, a więc istniejące obiektywnie, a także wchodzące w określone interakcje z człowiekiem w świecie realnym, a nie wirtualnym.

W literaturze przedmiotu wskazuje się, że robot taki może mieć następujące umiejętności:

postrzeganie informacji, pamięć bez luk, wymiana, analiza, porównanie, ocena pewnych danych, uogólnianie i najbardziej optymalne wykorzystanie informacji do rozwiązywania problemów, rozpoznawanie wszystkich obiektów i ich klasyfikacja, postrzeganie wszystkich sygnałów otaczającego świata bez wyjątku, prawdziwe podsumowanie każdej sytuacji, skuteczny wybór strategii i sposobu postępowania, planowanie, generowanie nowej wiedzy, pełna świadomość zasad swojej budowy i działania, samokształcenie, samorozwój, samoodbudowa, samodoskonalenie (pierwsza wersja tworzy ulepszoną wersję siebie i tym samym przepisuje program do nieskończoności), znaczna szybkość podejmowania decyzji, przetwarzanie dużej ilości informacji i ich efektywne wykorzystanie, koncentracja uwagi, konstruowanie sądów wartościujących, samodzielne podejmowanie decyzji i samodzielna realizacja, samoorganizacja²¹.

Wskazane cechy, które posiada sztuczna inteligencja, mogąca być wykorzystywana w robotach humanoidalnych, rodzi refleksję, że swoimi zdolnościami wręcz przewyższa ona człowieka, a zatem w istocie może być czymś więcej niż osoba fizyczna. Wydawać by się mogło, że skoro na gruncie art. 204 §§ 1 i 2 k.k. pod pojęciem „osoba” powszechnie rozumie się człowieka, a sztuczna inteligencja przekracza istotnie jego możliwości, to tym bardziej mogłaby ona być traktowana jako przedmiot czynności wykonawczej. Można przecież powiedzieć, że w istocie jest to „osoba elektroniczna”, a przepis art. 204 §§ 1 i 2 k.k. nie akcentuje *expressis verbis*, że chodzi tylko o osoby fizyczne. Co więcej, jest to tym bardziej uzasadnione, gdy zważy się na fakt, że działania w kierunku upodmiotowienia sztucznej inteligencji podejmowane są na szczeblu Unii Europejskiej. Należy wskazać tutaj choćby rezolucję Parlamentu Europejskiego z 16 lutego 2017 r., w której zostały zawarte zalecenia dla Komisji Europejskiej w sprawie przepisów prawa cywilnego dotyczących robotyki, gdzie postuluje się stworzenie elektronicznej osoby prawnej²². W trend upodmiotowienia sztucznej inteligencji wpisuje się także przyznanie obywatelstwa robotowi Sofia w Arabii Saudyjskiej²³. Co prawda, nie zmierza to do uznania sztucznej inteligencji za osobę fizyczną, ale – do przyznania jej statusu zbliżonego do osoby prawnej, a więc do uznania jej za podmiot prawa, który nie jest człowiekiem. Skoro tak, to znaczy, że jako podmiot prawa robot humanoidalny wyposażony w sztuczną inteligencję mógłby być uznany za osobę w rozumieniu art. 204 §§ 1 i 2 k.k. To mogłoby wskazywać, że obecna regulacja w istocie obejmuje zjawisko, o którym mowa w tytule niniejszego opracowania.

Trzeba podkreślić, że jakkolwiek sztuczna inteligencja może mieć zdolności przekraczające dalece ludzkie możliwości, to jednak w stosunku do człowieka zachodzą tutaj dość poważne różnice. Po pierwsze, sztuczna inteligencja podejmuje decyzje w sposób zautomatyzowany, na podstawie określonego algorytmu, a nie w sposób refleksyjny. Po drugie, człowiek jest zdolny do uczuć, do przeżywania

²¹ E. Radutniy, *Adaptation of Criminal and Civil Law...*, op. cit., s. 144.

²² Kolejna rezolucja Parlamentu Europejskiego z 6 października 2021 r. dotyczy wykorzystywania sztucznej inteligencji przez policję i sadownictwo.

²³ Zob. A. Auleytner, *Czy robot może ponieść odpowiedzialność karną*, „Prawo i Normy” 2017, nr 12, s. 78.

różnych emocji, może doświadczać bólu i cierpienia, podczas gdy sztuczna inteligencja jest pozbawiona tych atrybutów. Po trzecie, ludzie podejmują swoje decyzje nierzadko na zasadzie intuicji, której nie posiada sztuczna inteligencja, działająca w sposób automatyczny. Po piąte, człowiek może świadomie powstrzymać się od określonego działania (swoboda wyboru postępowania), podczas gdy sztuczna inteligencja, zaprogramowana na działanie w określonych sytuacjach, nie ma możliwości podjęcia decyzji, że tego nie uczyni. Wszystkie te stwierdzenia powodują, że robota humanoidalnego, wyposażonego w sztuczną inteligencję, nie można traktować jako osoby. Nie oznacza to jednak, że można go traktować jako zwykłe narzędzie w rękach człowieka. Z powodu zdolności, którymi się charakteryzuje, a dzięki którym może przewyższać człowieka, należy chyba uznać takiego robota jako coś pośredniego między osobą fizyczną a urządzeniem (przedmiotem). Wydaje się jednak, że traktowanie takiego robota jako „osoby elektronicznej” na gruncie art. 204 §§ 1 i 2 k.k. stanowiłoby przejaw wykładni rozszerzającej tego unormowania, która jest niedopuszczalna na gruncie prawa karnego.

Traktując robota humanoidalnego jako coś pośredniego między człowiekiem a urządzeniem (przedmiotem) o wskazanych wyżej zdolnościach, może rodzić się wątpliwość, czy może on uprawiać prostytucję. Warto przypomnieć, że istota tego procederu sprowadza się do świadczenia usług seksualnych w zamian za korzyści. Innymi słowy, chodzi o konkretną usługę, która nie jest świadczona za darmo, lecz za określony ekwiwalent, przede wszystkim ekonomiczny. Prawdą jest, że dotychczas uprawienie prostytucji utożsamiano z działalnością człowieka²⁴. Oczywiście bowiem było, że usługi seksualne mogą świadczyć odpłatnie albo kobieta, albo mężczyzna. Wydaje się jednak, że to pojęcie wymaga nowego spojrzenia w obliczu postępu technologicznego, który doprowadził do stworzenia robotów humanoidalnych zdolnych do zaspokojenia potrzeb seksualnych człowieka. Nie można takiej sytuacji utożsamiać z wykorzystywaniem różnych gadżetów seksualnych przez zainteresowanego zaspokojeniem potrzeb erotycznych człowieka, wszak robot humanoidalny z potencjalnym klientem przeprowadzić może rozmowę, ustalając, jakie są jego potrzeby erotyczne, a potem to właśnie robot humanoidalny dostosowuje swoją usługę do tych potrzeb. W tym przypadku klient rozmawia ze świadczeniodawcą, a więc jest to sytuacja skrajnie odmienna od tej, w której człowiek używa narzędzi erotycznych, typu choćby wibrator. Rzeczony klient z wibratorem na pewno nie porozmawia, a urządzenie to nie dostosuje „swojej usługi” do wszystkich potrzeb klienta. Warto dodać, że za prostytucję uważa się również odpłatne prezentowanie w internecie swoich nagich zdjęć, treści pornograficznych ze swoim udziałem celem zaspokojenia seksualnego obserwatora²⁵. Jest to jeden z przejawów tzw. e-prostytucji, która nie wymaga nawet bezpośredniego kontaktu cielesnego klienta z usługodawcą. Skoro za prostytucję uznaje się taką sytuację, to tym bardziej prostytucją będzie świadczenie usług erotycznych przez robota humanoidalnego, który za swoją usługę przyjmie określoną kwotę pieniędzy. Jednocześnie nie sposób

²⁴ Tak również np. J. Sobczak, *Prostytucja w Internecie*, w: *Prostytucja*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2014, s. 212–213.

²⁵ Zob. *ibidem*, s. 222–223.

uznać w takim przypadku, że prostytutkę uprawia osoba posługująca się robotem humanoidalnym zaspokajającym potrzeby erotyczne innego człowieka. Podmiot taki przecież żadnej usługi erotycznej bezpośrednio nie świadczy.

Uwzględniając powyższe, należy stwierdzić, że robot humanoidalny może uprawiać prostytucję, tzn. świadczyć usługi erotyczne i przyjmować za nie zapłatę. Sprawca wykorzystujący prostytutkę uprawianą przez robota humanoidalnego wypełniać może jednak tylko fragment ustawowych znamion czynu z art. 204 §§ 1 lub 2 k.k. Nie ulega wątpliwości, że może on ułatwiać takiemu robotowi uprawianie prostytucji w sposób odpowiadający znamionom z art. 204 § 1 k.k. Trudno natomiast sobie wyobrazić namawianie do takiego procederu, skoro robot podejmuje decyzje w sposób zautomatyzowany, albowiem może być zaprogramowany na świadczenie takich usług. Jednocześnie warto podkreślić, że w kategoriach nakłaniania nie można traktować zaprogramowania robota na uprawianie prostytucji. Oczywiście możliwe jest również czerpanie korzyści majątkowych z prostytucji uprawianej przez robota humanoidalnego wyposażonego w sztuczną inteligencję. Natomiast sprawca taki nie skupia swojej uwagi na osobie, której w tym przypadku po prostu nie ma, lecz na „istocie”, która zdolna jest do uprawiania prostytucji. Nie może również wyczerpać znamion czynu z art. 204 § 3 k.k., gdzie mowa o osobie małoletniej. Robot humanoidalny nie może być w tych kategoriach traktowany. Oznacza to, że osoba eksploatująca prostytutkę uprawianą przez robota humanoidalnego nie realizuje wszystkich znamion przestępstwa z art. 204 §§ 1, 2 i 3 k.k.

Powstaje pytanie, czy *de lege lata* sprawca, który ułatwia lub czerpie korzyści majątkowe z prostytucji uprawianej przez robota humanoidalnego, może odpowiadać za usiłowanie nieudolne czynu art. 204 §§ 1 lub 2 k.k. Zgodnie z art. 13 § 2 k.k. usiłowanie zachodzi także wtedy, gdy sprawca nie uświadamia sobie, że dokonanie jest niemożliwe ze względu na brak przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego lub ze względu na użycie środka nienadającego się do popełnienia czynu zabronionego. Należy się zastanowić, czy inna osoba, o której mowa w art. 204 §§ 1 i 2 k.k. to przedmiot, czy też środek, o którym mowa w art. 13 § 2 k.k. Ponieważ ułatwianie prostytucji odnosi się do konkretnej osoby, to należy przyjąć, że w tym przypadku stanowi ona przedmiot czynności wykonawczej. Ułatwienie tego procederu skupia się wszak właśnie na tym podmiocie. Nieco inaczej trzeba ocenić czerpanie korzyści majątkowych z prostytucji uprawianej przez inną osobą. W takim przypadku inna osoba jest jedynie środkiem do celu w postaci uzyskania korzyści majątkowej z prostytucji. Jej działalność generuje te korzyści. Przedmiotem czynności wykonawczej jest tutaj zatem korzyść majątkowa, którą sprawca czerpie, natomiast inna osoba, która uprawia prostytutkę, jest jedynie środkiem umożliwiającym popełnienie czynu z art. 204 § 2 k.k. Analizując zasygnalizowany problem od strony przedmiotowej, oczywiście jest to, że w przypadku eksploatacji prostytucji uprawianej przez robota humanoidalnego w sposób opisany w art. 204 §§ 1 lub 2 k.k. nie ma odpowiednio ani przedmiotu czynności wykonawczej, ani środka w postaci osoby, która nadawałaby się do popełnienia czynu z art. 204 § 2 k.k. Oznacza to, że w takim przypadku dokonanie przestępstwa z art. 204 § 1 i 2 k.k. nie jest obiektywnie możliwe. W tym zakresie można twierdzić, że znamiona usiłowania nieudolnego są częściowo wyczerpane. Nie można jednak pominąć problemu

strony podmiotowej usiłowania nieudolnego, która sprowadza się do nieświadomości sprawcy, że dokonanie czynu zabronionego nie jest możliwe. Trudno zasadnie przyjmować, że sprawca czynu z art. 204 § 1 i 2 k.k., który wykorzystywał robota humanoidalnego, będzie twierdził przed sądem, że nie miał świadomości, iż nie jest on osobą. Takie tłumaczenie narażałoby go właśnie na odpowiedzialność karną na podstawie przepisu art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 204 §§ 1 i 2 k.k. Raczej będzie podnosił, że od początku traktował go jako coś odmiennego od człowieka i miał pełną świadomość, że dokonanie przestępstwa z art. 204 §§ 1 i 2 k.k. nie jest możliwe. Taka sytuacja całkowicie wymyka się spod regulacji zawartej w art. 13 § 2 k.k. Innymi słowy, w przedstawionym stanie faktycznym mamy do czynienia z sytuacją, w której sprawca wie, że dokonanie tych przestępstw nie jest możliwe i właśnie dlatego podejmuje działania odpowiadające czynności sprawczej z art. 204 §§ 1 i 2 k.k.

Dotychczasowe rozważania prowadzą do wniosku, że wykorzystywanie robota humanoidalnego w ramach czynności opisanych w art. 204 §§ 1 i 2 k.k. jest *de lege lata* bezkarne. W polskim porządku prawnym zezwala się zatem na czerpanie korzyści majątkowych oraz na ułatwianie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej prostytucji uprawianej przez roboty humanoidalne. Wydaje się, że z obyczajowego punktu widzenia takie zachowania zasługują na negatywną ocenę. Co więcej, godzą one w istocie w dobro prawne, które leży u podstaw prawnokarnej ochrony na gruncie art. 204 §§ 1 i 2 k.k. Są nieobyczajne, podobnie zresztą jak sam proceder prostytucyjny. Należy zatem zastanowić się, czy w przyszłości nie będzie konieczna rewizja tych przepisów poprzez dodanie obok pojęcia „osoba” robotów humanoidalnych.

Brak możliwości przypisania przestępstwa z art. 204 §§ 1 i 2 k.k. sprawcy, który w sposób wskazany w tych przepisach wykorzystuje robota humanoidalnego, powoduje, że niedopuszczalne będzie orzeczenie przypadku takiego robota na zasadzie art. 44 § 2 k.k. Skoro sprawca nie dokonał przestępstwa, to instytucja ta jest bezprzedmiotowa. Poza tym można mieć wątpliwości, czy robota humanoidalnego można traktować jako zwykły przedmiot w rozumieniu art. 44 § 2 k.k. Co więcej, korzyści majątkowe, które sprawca czerpie w rozumieniu art. 204 § 2 k.k. nie mogą być również objęte przypadkiem (art. 45 § 1 k.k.), albowiem nie pochodzą ani bezpośrednio, ani pośrednio z przestępstwa.

Warto zastanowić się również nad kwestią odpowiedzialności karnej robota humanoidalnego uprawiającego prostytucję wykorzystywaną przez sprawcę za krzywdy wyrządzone osobie korzystającej z jego usługi albo za kradzież dokonana na szkodę klienta.

To zagadnienie wiąże się z szerszym problemem, a mianowicie, czy w ogóle sztuczna inteligencja *de lege lata* może ponosić odpowiedzialność karną. Konieczne jest w tym przypadku zestawienie właściwości sztucznej inteligencji z elementami struktury przestępstwa. Wydaje się, że sztucznej inteligencji nie sposób przypisać czynu, który jest podstawą prawnokarnego wartościowania²⁶. Warto przypomnieć,

²⁶ W literaturze można wskazać autorów, którzy uważają, że AI może realizować element zewnętrzny czynu zabronionego, który nazywany jest *actus reus*. Zob. np. G. Hallevy, *The Criminal Liability of Artificial Intelligence Entities – From Science Fiction to Legal Social Control*, „Acron Intellectual Property Journal” 2016, vol. 4, iss. 2, art. 1, s. 187. Co więcej, autor dostrzega podstawy samodzielnej odpowiedzialności karnej AI.

że czyn taki składa się ze strony przedmiotowej, jaką jest zachowanie w postaci działania lub zaniechania, oraz podmiotowej w postaci odbierania bodźców z zewnątrz i postępowania na podstawie wolnej woli. O ile robot humanoidalny, wyposażony w sztuczną inteligencję, może podejmować różne zachowania, może także odbierać i przetwarzać bodźce z zewnątrz, o tyle trudno przyjąć, że może działać na podstawie wolnej woli. Wolna wola to możliwość podejmowania uświadomionej decyzji i wybierania między jednym zachowaniem a drugim, tymczasem sztuczna inteligencja działa na zasadzie przetwarzania danych i w sposób zautomatyzowany, bazując na posiadanym zasobie wiedzy i algorytmach. Jej decyzje są zdeterminowane nie wolną wolą, lecz oprogramowaniem. Trudno więc przyjąć, że popełnienia ona czyn w rozumieniu prawa karnego. Oczywiście, sztuczna inteligencja (robot humanoidalny) niekiedy będzie mogła wyczerpać przedmiotowe znamiona czynu zabronionego, skoro zdolna jest do obiektywnego zachowania. Problem jednak pojawia się na płaszczyźnie strony podmiotowej²⁷. Niemożliwe będzie przypisanie zamiaru opartego na woli działania, skoro sztucznej inteligencji nie można przypisać działania na podstawie wolnej woli. Trudno przyjąć, że robot czegoś chce albo przewiduje coś i na to się godzi, skoro jego decyzje są zautomatyzowane, a nadto wydaje się, że sztuczna inteligencja nie jest zdolna do samouświadomienia sobie otaczającej ją rzeczywistości. Ona jest, co prawda, odbierana przez taki „podmiot”, ale jej przetwarzanie odbywa się na bazie algorytmów i następuje automatycznie. Tego typu funkcjonowanie nie ma nic wspólnego ze świadomością i wolą, na podstawie której działa człowiek. Wreszcie powstaje pytanie, czy możliwe jest przypisanie winy sztucznej inteligencji (robotowi) w sensie czysto normatywnym²⁸. Przypomnijmy, że wina w tym ujęciu to zarzut stawiany sprawcy z powodu tego, że mając do wyboru postępowanie zgodne z prawem i sprzeczne z prawem, wybiera to drugie. Podstawami przypisania winy są: wiek, poczytalność, rozpoznawalność bezprawności oraz działanie w normalnej sytuacji motywacyjnej. Pierwsza przesłanka jest irrelevantna w przypadku sztucznej inteligencji. Druga nie przystaje do sztucznej inteligencji. Skoro poczytalność polega na zdolności do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, to trudno przyjąć, że robot humanoidalny (sztuczna inteligencja) znaczenie podjętego czynu rozpoznaje, ewentualnie jest zdolny do pokierowania swoim postępowaniem, skoro jego zachowanie jest w pełni uzależnione od algorytmu, na bazie którego działa. Zachowanie więc takiej istoty będzie zdeterminowane, trudno mówić choćby o zdolności do pokierowania swoim postępowaniem. Oczywiście, może ona działać w mniej lub bardziej normalnych okolicznościach, wybierać w takich warunkach określony sposób postępowania, ale jest on uzależniony nie od wolnej woli, lecz od analizy okoliczności i wyboru takiego postępowania, do którego zmusza zainstalowany algorytm. Nie ma zatem mowy o przypisaniu winy w sensie czysto karnistycznym i takim, jaki odnosi się do osoby fizycznej. Wątpliwe są więc podstawy pociągnięcia robota do odpowiedzialności karnej. Do takiego „podmiotu” nie przystaje również pojęcie

²⁷ Podobnie W. Filipkowski, *Prawo karne wobec sztucznej inteligencji*, w: *Prawo sztucznej inteligencji*, red. L. Lai, M. Świerczyński, Warszawa 2020, Legalis 2023.

²⁸ *Ibidem*.

kary kryminalnej, z którą wiąże się określona dolegliwość dla sprawcy²⁹. Robot (sztuczna inteligencja) nie potrafi odczuwać dolegliwości, zatem kara kryminalna w sensie klasycznym nie spełnia swej funkcji w przypadku jej wymierzenia robotowi.

Brak możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności karnej robota uprawiającego prostytucję za krzywdy wyrządzone osobie korzystającej z jego usług nie oznacza wyłączenia odpowiedzialności podmiotu, który tym robotem się posługuje, a także producenta. W tym drugim przypadku odpowiedzialność karna za przestępstwo umyślne jest możliwa, gdy producent świadomie konstruuje takie urządzenie w sposób, który może wyrządzić krzywdę lub szkodę innej osobie. Jeśli wie o tym również użytkownik, to oczywiście możliwa jest także jego odpowiedzialność za czyn umyślny³⁰. Warto jednak dodać, że jeżeli robot ma zdolność do samokształcenia, może uczyć się sam, to im większa będzie jego wiedza, tym większa może być jego samodzielność, a tym mniejsze – prawdopodobieństwo pociągnięcia producenta lub użytkownika do odpowiedzialności karnej³¹. To prawdopodobieństwo może być tym mniejsze, gdy producent poinformuje użytkownika, a użytkownik klienta, o takich ryzykach. Odpowiedzialność karna producenta i użytkownika będą wykluczone również wtedy, gdy klient w sposób niezgodny z instrukcją będzie używał robota, narażając samego siebie na krzywdę lub szkodę. W grę może wchodzić również odpowiedzialność karna użytkownika lub producenta za przestępstwa nieumyślne, polegające na narażeniu człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo (art. 160 § 3 k.k.) albo za nieumyślne uszczerbki (art. 157 § 3 k.k., art. 156 § 2 k.k.). Co do zasady, zdeterminowana jest ona naruszeniem zasad ostrożności na etapie produkcji, na etapie konstruowania instrukcji obsługi wraz ze wskazaniem wszelkich ryzyk związanych z używaniem robota, na etapie udostępniania go klientowi i informowania go o zasadach korzystania z niego³².

Co prawda, *de lege lata* brak możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności karnej robota humanoidalnego (sztucznej inteligencji), jednak *de lege ferenda* należałoby się zastanowić, czy nie byłoby racjonalne wprowadzenie odpowiedzialności zastępczej takiego „podmiotu”, zależnej od odpowiedzialności karnej producenta lub użytkownika na wzór odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Robot taki, wyposażony w sztuczną inteligencję, stanowi coś pośredniego między człowiekiem a osobą prawną. Jest to twór sztuczny, któremu nawet bliżej do osoby prawnej, a przecież znane są porządki prawne, które przewidują tzw. *corporate liability*³³. Trzeba zatem zastanowić się, czy również w przypadku robotów taka odpowiedzialność nie powinna wchodzić w grę. Pytanie jest jednak takie, czy w każdym przypadku powinna ona zależeć od odpowiedzialności użytkownika czy producenta, skoro im bardziej autonomiczny będzie taki podmiot,

²⁹ Ibidem.

³⁰ A. Giannini, J. Kwik, *Negligence Failures and Negligence Fixes. A Comparative Analysis of Criminal Regulation of AI and Autonomous Vehicles*, „Criminal Law Forum” 2023, nr 34, s. 72.

³¹ Por. ibidem, s. 44.

³² Szerzej na temat odpowiedzialności na zasadzie nieumyślności nieświadomej producenta sztucznej inteligencji por. ibidem, s. 60.

³³ Podobnie I. Jankowska-Prochot, *Odpowiedzialność karna a działalność autonomicznych robotów. Wyzwania w polskim i światowym dyskursie naukowym*, w: *Prawo jako projekt przyszłości*, red. P. Chmielnicki, D. Minich, Warszawa 2022, s. 172, 182.

wskutek zdobywanej wiedzy i doświadczenia, tym mniej zależna będzie taka odpowiedzialność od producenta lub użytkownika, a zatem tym mniejszy wpływ na odpowiedzialność robota winna mieć odpowiedzialność karna tych dwóch podmiotów. Poza tym przepisy powinny przewidywać możliwość eliminacji takiej „istoty” z obrotu, zwłaszcza w przypadku braku odpowiedzialności karnej producenta lub użytkownika, mimo braku skazania za skutki spowodowane przez robota (sztuczną inteligencję). Można sobie wyobrazić na przykład przepadek robota przez zniszczenie, zakaz jego produkcji lub używania w przyszłości³⁴. Co prawda, wszystkie te instrumenty stanowią ograniczenie praw i wolności (prawo własności, wolność) ale ich wprowadzenie byłoby uzasadnione ochroną porządku i bezpieczeństwa publicznego, co mieści się w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

BIBLIOGRAFIA

- Antoniszyn M., Marek A., *Prostytucja w świetle badań kryminologicznych*, Warszawa 1985.
- Auleytner A., *Czy robot może ponieść odpowiedzialność karną*, „Prawo i Normy” 2017, nr 12.
- Bielski M., w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117–211a*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017.
- Budyn-Kulik M., w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117–221*, red. Królikowski M., Zawłocki R., Warszawa 2023 (Komentarz do art. 204 k.k., Teza 5, Legalis 2023).
- Filipkowski W., *Prawo karne wobec sztucznej inteligencji*, w: *Prawo sztucznej inteligencji*, red. L. Lai, M. Świerczyński, Warszawa 2020.
- Charkowska K., *Zjawisko prostytucji w doświadczeniach prostytuujących się kobiet*, Kraków 2010.
- Giannini A., Kwik J., *Negligence Failures and Negligence Fixes. A Comparative Analysis of Criminal Regulation of AI and Autonomous Vehicles*, „Criminal Law Forum” 2023, nr 34.
- Halley G., *The Criminal Liability of Artificial Intelligence Entities – From Science Fiction to Legal Social Control*, „Acron Intellectual Property Journal” 2016, vol. 4, iss. 2, art. 1.
- Hilgendorf E., *Introduction: Digitalization and the Law – A European Perspective*, w: *Robotik und Recht. Digitalization and the Law*, Baden-Baden 2018.
- Hypś S., w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, Warszawa 2020, Komentarz do art. 204, Teza 4, Legalis.
- Jankowska-Prochot I., *Odpowiedzialność karna a działalność autonomicznych robotów. Wyzwania w polskim i światowym dyskursie naukowym*, w: *Prawo jako projekt przyszłości*, red. P. Chmielnicki, D. Minich, Warszawa 2022.
- Kłaczyńska N., w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2014.
- Kowalczyk-Jamnicka M., *Spoleczno-kulturowe uwarunkowania prostytucji w Polsce*, Bydgoszcz 1998.
- Radutniy O.E., *Adaptation of Criminal and Civil Law in View of Scientific-technical Progress (Artificial Intelligence, DAO, and Digital Human)*, „Проблеми законности” 2019, Вип. 144.
- Piórkowska-Flieger J., *Tak zwane przestępstwa okołoprostytucyjne*, w: *Prostytucja*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2014.
- Sobczak J., *Odpowiedzialność za przestępstwa popełnione w sieci: czy można zgwałcić awatara?*, w: *Prawne i administracyjne aspekty komunikacji elektronicznej*, red. J. Mazurskiewicz, P. Szymaniec, Wałbrzych 2018.

³⁴ Ibidem, s. 184–185.

- Sobczak J., *Prostytucja w Internecie*, w: *Prostytucja*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2014.
- Warylewski J., Nazar K., w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2023, Komentarz do art. 204, Teza 2, Legalis 2023.
- Warylewski J., w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2015.
- Warylewski J., w: *System Prawa Karnego. Tom 10. Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, red. J. Warylewski, Warszawa 2016.

Cytuj jako:

Lachowski J., *Prawnokarne oceny eksploatacji prostytucji uprawianej przez roboty humanoidalne*, „Ius Novum” 2024, nr 1 (18), s. 1–15. DOI: 10.26399/iusnovum.v18.1.2024.01/j.lachowski